

Sygn. akt **III AUa 1137/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Izabela Halik

Sędziowie: SSA Marta Sawińska (spr.)

del. SSO Robert Macholak

Protokolant: st.sekr. sąd. Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2016 r. w Poznaniu

sprawy **A. N.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o dalszą rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji A. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 17 czerwca 2014 r. sygn. akt VII U 2164/13

o d d a l a apelację.

del. SSO Robert Macholak	SSA Izabela Halik	SSA Marta Sawińska
--------------------------	-------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 czerwca 2013 r. nr(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., odmówił **A. N.** przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu swojej decyzji, organ rentowy wskazał, że Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 18 czerwca 2013 r. nie stwierdziła podstaw do uznania A. N. w dalszym ciągu za niezdolną do pracy, a tym samym ubezpieczona nie spełnia jednego z obligatoryjnych warunków do uzyskania prawa do renty na dalszy okres.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie prowadzonej pod sygnatura VII U 2164/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu, oddalił odwołanie A. N. od powyższej decyzji.

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

A. N. ur. (...), ma wykształcenie średnie techniczne – technik ekonomista, w przeszłości pracowała, jako pomocnik maszynisty offsetowego, portier – rewident. U odwołującej w dzieciństwie stwierdzono idiopatyczne skrzywienie kręgosłupa, wymagające noszenia gorsetu i kwalifikujące odwołującą do nauki w trybie dla osób niepełnosprawnych.

W dniu 11 lipca 2002 r. A. N. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do renty. Lekarz Orzecznik ZUS w dniu 16 sierpnia 2002 r. rozpoznał u badanej skoliozę idiopatyczną II stopnia i stwierdził, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy. Decyzją z dnia 23 sierpnia 2002 r. ZUS odmówił A. N. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. A. N. zaskarżyła powyższą decyzję do Sądu Okręgowego w Poznaniu, który wyrokiem z dnia 30 czerwca 2003 r., zapadłym w sprawie VII U 5825/02 zmienił decyzję i przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 lipca 2002 r. do dnia 31 marca 2005 r. Orzekając o powyższym Sąd oparł się na opinii biegłych lekarzy sądowych z dziedziny neurologii i ortopedii, którzy rozpoznali u badanej zespół bólowy kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z ograniczeniem ruchomości i skrzywienie piersiowo – lędźwiowe znacznego stopnia. Biegli stwierdzili, że jakkolwiek schorzenie zasadnicze istnieje od dzieciństwa, to w okresie zatrudnienia doszło do istotnych, zaawansowanych wtórnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego na tle skrzywienia, co czyni odwołującą częściowo niezdolną do pracy do końca marca 2005 r.

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2003 r. organ rentowy wykonał prawomocny wyrok Sądu z dnia 30 czerwca 2003 r. i przyznał A. N. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 lipca 2002 r. do 31 marca 2005 r.

W dniu 14 marca 2005 r. odwołująca złożyła nowy wniosek o przyznanie prawa do renty na dalszy okres. Lekarz Orzecznik ZUS w dniu 5 kwietnia 2005 r. rozpoznał u wnioskodawczyni idiopatyczne skrzywienie boczne prawostronne odcinka piersiowego i lewostronne odcinka lędźwiowego ze zniekształceniem tułowia i wtórnymi zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa TH-L, powodującymi bóle kręgosłupa i ograniczającymi sprawność ustroju. Na tej podstawie Lekarz Orzecznik ZUS uznał badaną za częściowo niezdolną do pracy na okres do końca kwietnia 2007 r. Decyzją z dnia 27 kwietnia 2005 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres do końca kwietnia 2007 r.

Następnie, wskutek utrzymujących się dolegliwości bólowych kręgosłupa na podłożu zmian idiopatycznych, prawo A. N. do renty uległo przedłużeniu do dnia 31 maja 2010 r. na mocy decyzji ZUS z dnia 11 czerwca 2007 r. i do dnia 31 maja 2013 r. na mocy decyzji ZUS z dnia 8 lipca 2010 r.

W dniu 2 kwietnia 2013 r. A. N. złożyła nowy wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS w dniu 24 kwietnia 2013 r. rozpoznał u A. N. skoliozę prawostronną odcinka piersiowego kręgosłupa z zespołem bólowym w wywiadzie, bez ograniczenia sprawności ruchowej i stwierdził, że odwołująca nie jest w dalszym ciągu niezdolna do pracy. W wyniku wniesionego sprzeciwu, A. N. została ponownie poddana badaniu przez Komisję Lekarską ZUS, która w dniu 18 czerwca 2013 r. podtrzymała zasadniczo poczynione w sprawie rozpoznanie i nie stwierdzając u badanej objawów korzeniowych i ubytkowych uznała, że odwołująca jest zdolna do pracy.

Powyższe ustalenie legło u podstaw zaskarżonej decyzji ZUS z dnia 24 czerwca 2013 r.

Powołany przez Sąd Okręgowy pierwszy zespół biegłych lekarzy sądowych rozpoznał u A. N. prawostronne skrzywienie II stopnia kręgosłupa piersiowego z garbem żebrowym, z częściową kompensacją skrzywienia w odcinku lędźwiowym, zespół bólowy kręgosłupa bez objawów korzeniowych, osteoporozę odcinka lędźwiowego kręgosłupa. W ocenie biegłych A. N. w obecnym stanie nasilenia dolegliwości związanych ze skrzywieniem kręgosłupa, nie jest niezdolna do pracy. Rozpoznane zmiany kręgosłupa powodują naruszenie sprawności organizmu od dzieciństwa, a w czasie zatrudnienia nie doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia. Biegli wskazali, że skrzywieniu kręgosłupa nie towarzyszą powikłania narządowe ze strony układu krążenia, oddechowego czy nerwowego. Brak jest nasilonych objawów zespołu bólowego, w tym patologicznych objawów neurologicznych, zaników mięśniowych czy zniekształceń kończyn. Okoliczności te stanowią o poprawie stanu zdrowia w porównaniu z okresem wcześniejszym. Biegli wskazali, że schorzenie kręgosłupa powoduje u A. N. naruszenie sprawności organizmu odwołującej począwszy od dzieciństwa,

dlatego na potrzeby orzecznicze należy ocenić, czy w czasie zatrudnienia doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia w tym zakresie. Brak nasilonych objawów zespołu bólowego, w tym objawów korzeniowych i patologicznych objawów neurologicznych, stanowią pośrednio o poprawie stanu zdrowia w porównaniu do orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS w, 2010 r., kiedy to ostatnio uznano odwołującą za niezdolną do pracy. Samo skrzywienie kręgosłupa nie uległo zmianie, co jest oczywiste, jednakże obecnie nie stwierdza się nasilenia istotnych zmian wtórnych i A. N. nie jest w dalszym ciągu niezdolna do pracy. Biegli wyjaśnili ponadto, że status osoby niepełnosprawnej, posiadany przez odwołującą, nie jest tożsamy z orzeczeniem o niezdolności do pracy.

Powołany przez Sąd Okręgowy drugi zespół biegłych lekarzy sądowych, podtrzymał poczynione w sprawie rozpoznanie i zgodnie orzekł, że odwołująca nie jest niezdolna do pracy na dalszy okres. Biegli w szczególności nie stwierdzili istotnych funkcjonalnie zaników mięśniowych, przykurczów stawowych i zniekształceń kończyn, które świadczyłyby o przewlekłym postępującym procesie chorobowym. W ocenie biegłych, obecny stan narządu ruchu A. N., nie narusza w istotny sposób sprawności motorycznej organizmu i nie upośledza wydolności chodu. Ustąpienie objawów korzeniowych natomiast, świadczy o poprawie stanu zdrowia w porównaniu z okresem wcześniejszym.

Mając na względzie powyżej ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd I instancji podkreślił, że oceny stanu zdrowia odwołującej dokonał w oparciu o opinie powołanych w sprawie biegłych lekarzy specjalistów z dziedziny ortopedii i neurologii (dwa zespoły biegłych). Biegli sądowi, w swych rozważaniach w ocenie Sądu Okręgowego nie pominęli żadnej, istotnej z punktu widzenia przedmiotu procesu okoliczności i jak wynika to ze sporządzonego w opiniach wywiadu – uwzględnili szczegółowo wszelką złożoną do akt przez odwołującą dokumentację medyczną. Sąd I instancji wskazał także, że złożona do akt opinia lekarska prof. dr hab. n. med. M. K., na którą wnioskodawczynie wskazywała i która w jej ocenie powinna stanowić podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, nie obejmuje oceny stanu zdrowia odwołującej w aspekcie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tym samym nie może stanowić skutecznej podstawy do przyznania prawa do dalszej renty.

Mając na względzie treść omówionych opinii dwóch zespołów biegłych, które korelowały ze sobą i z których wynikały jednoznaczne wnioski końcowe, Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczynie nie jest niezdolna do pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. nr poz. 1440 t.j. ze zm.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że biegli sądowi z zakresu ortopedii i neurologii w pisemnych opiniach, kategorycznie stwierdzili, iż stan zdrowia odwołującej, w zakresie schorzeń przez nich ocenianych, nie daje podstaw do orzeczenia niezdolności do pracy. W sprawie przesądzający był fakt, że schorzenie zasadnicze, a więc prawostronne skrzywienie kręgosłupa piersiowego powstało u odwołującej już w dzieciństwie. Biegli nie mieli wątpliwości, że powoduje ono naruszenie sprawności organizmu, ale w świetle przepisów ustawy o emeryturach i rentach, zostało ono przez A. N. wniesione do ubezpieczenia. Tym samym oceny stanu zdrowia odwołującej, należało dokonać pod kątem pogorszenia stanu zdrowia na tle skrzywienia kręgosłupa w okresie zatrudnienia. A. N. podnosiła, że cierpi z powodu bólu kręgosłupa, który pogłębia się na przestrzeni lat. Sąd Okręgowy wskazał, że nie kwestionuje faktu, że A. N. cierpi z powodu schorzenia kręgosłupa, ale z opinii biegłych wprost wynika, że w okresie zatrudnienia nie doszło do zmian wtórnych, powikłań narządowych ze strony układu krążenia, nerwowego czy oddechowego, nie obserwuje się zaników mięśniowych ani zniekształceń kończyn, a objawy korzeniowe ustąpiły. Powyższe świadczy o poprawie stanu zdrowia A. N..

Reasumując, Sąd doszedł do przekonania, że wszelkie sporne okoliczności związane z ustaleniem u A. N. niezdolności do pracy, zostały wyczerpująco i kompleksowo wyjaśnione przez biegłych w pisemnych opiniach sporządzonych na zlecenie Sądu. Skoro zatem odwołująca nie spełnia warunku określonego w art. 57 w zw. z art. 61 i art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres to w oparciu o art. 477¹⁴ §1 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji z dnia 24 czerwca 2013 r. i oddalił wniesione odwołanie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła osobiście A. N..

Zaskarżając wyrok w całości wskazała, iż w jej ocenie w sprawie doszło do błędów w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, iż jej stan zdrowia w stosunku do wcześniejszych opinii biegłych uległ poprawie, co w konsekwencji nie pozwala na przyjęcie, iż jest osobą niezdolną do pracy.

W ocenie apelującej doszło również do:

- naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c.;
- naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., albowiem opinie biegłych lekarzy sądowych z dnia 5 i 17.09.2013 r., z dnia 7.11.2013 r. oraz z dnia 20.01.2014 r. są nielogiczne, niecałościowe i pomijają istotne dla sprawy okoliczności, tj. nie ustosunkowują się do treści opinii lekarskiej prof. dr hab. n. med. M. K. i do opinii biegłych z dnia 27.03.2003 r.
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zawierającego błędy w rozumowaniu bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i w szczególności poprzez odmowę wiarygodności i mocy dowodowej opinii lekarskiej prof. dr hab. n. med. M. K. i opinii biegłych z dnia 27.03.2003 r.

Apelująca wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka prof. dr hab. n. med. M. K. na okoliczność ustalenia jej stanu zdrowia w tym istnienia przesłanek do orzeczenia wobec niej niezdolności do pracy, a także o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z dziedziny ortopedii i neurologii w celu ustalenia okoliczności wskazujących na jej niezdolność do pracy.

Mając powyższe zarzuty na uwadze apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz apelującej zwrotu kosztów procesu za instancje odwoławczą. Ewentualnie apelująca wniosła o uchylene w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Rozpatrywana apelacja A. N. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 czerwca 2014 r. sygn. VII U 2164/13, nie znajduje w ocenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu żadnego uzasadnienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w całości popiera rozważania prawne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie przyjętych podstaw prawnych zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji prawidłowo zatem wskazał, że w sprawie zastosowanie znajdują przepisy art. 57 w związku z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 – dalej ustawa emerytalna) w związku z art. 61 ustawy emerytalnej. Zważyć należy, że również apelująca nie podnosiła żadnych zarzutów naruszenia prawa materialnego i treść apelacji skupiała się wyłącznie na wykazaniu naruszeń proceduralnych.

Nie sposób jednak nie wspomnieć, że zgodnie z przepisem art. 57 ust. 1 cyt. ustawy emerytalnej świadczenie rentowe z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy i niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Stosownie do art. 12 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 13 ust. 1 cytowanej ustawy).

Przepis art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi z kolei, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, które ustalo z powodu ustapienia niezdolności, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od dnia ustania prawa do renty, ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

W przedmiotowej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 24 czerwca 2013 r. odmówił odwołującej A. N. przyznania dalszego prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, stwierdzając, że odwołująca jest osobą zdolną do pracy. Tym samym z uwagi na treść zaskarżonej decyzji, jak i treść zarzutów podnoszonych w apelacji, rzeczą Sądu odwoławczego, w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, była ocena czy wnioskodawczyni jest osobą nadal, co najmniej częściowo niezdolną do pracy i w związku z tym czy można jej przywrócić prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w myśl art. 61 w zw. z art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołująca A. N. bowiem poza brakiem stwierdzonej całkowitej, bądź częściowej niezdolności do pracy spełnia wszystkie pozostałe przesłanki określone w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ocenie odwołującej A. N., Sąd Okręgowy stwierdzając, że jest ona zdolna do pracy, wydał swoje rozstrzygnięcie na podstawie błędnych ustaleń faktycznych i niezasadnie utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję organu rentowego. Apelująca podkreślała, iż jej stan zdrowia nie uległ poprawie i jest ona nadal niezdolna do pracy. W szczególności odwołująca kwestionowała zasadność sporządzonych w sprawie opinii biegłych lekarzy sądowych, wskazując, iż w jej ocenie ustalenia faktyczne na temat jej stanu zdrowia i zdolności do pracy zostały dokonane niezgodnie z rzeczywistym stanem faktycznym. W ocenie odwołującej biegli lekarze sądowi powołani w swoich rozważaniach uwzględnić treść opinii lekarskiej wystawionej przez prowadzącego jej przypadek lekarza prof. dr n hab. n. med. M. K., a także treści wcześniejszych opinii biegłych lekarzy w tym opinii z dnia 27.03.2003 r., z której wynika, iż jest częściowo niezdolna do pracy.

Zasadnie Sąd Okręgowy w celu ustalenia stanu zdrowia odwołującej, mając na względzie fakt, że oceny niezdolności, bądź zdolności danej osoby do pracy nie może dokonać samodzielnie, gdyż nie może opierać się jedynie na własnej wiedzy oraz doświadczeniu i w zakresie ustalenia niezdolności jest zobowiązany przeprowadzić dowód z opinii biegłego z zakresu właściwej dla danej sprawy specjalności medycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, Lex nr 558589), przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy o specjalnościach adekwatnych do zgłaszanych przez odwołującą schorzeń. W opinii z dnia 5 i 17 września 2013 r. biegły z zakresu ortopedii (dr B. S.) oraz biegły z zakresu neurologii (dr A. G. (1)) jednoznacznie stwierdzili, iż mimo występujących u odwołującej od urodzenia schorzeń kręgosłupa, brak jest podstaw do orzekania dalszej długotrwałej niezdolności do pracy spowodowanej naruszeniem sprawności organizmu powstałej w okresie zatrudnienia. Stanowisko to biegli podtrzymali w opinii uzupełniającej z dnia 7 listopada 2013 r. To samo stwierdził drugi zespół biegłych lekarzy sądowych powołanych w sprawie, tj.: biegły z zakresu ortopedii (dr B. M.) i biegły z zakresu neurologii (dr A. G. (2)), którzy w opinii z dnia 20 stycznia 2014 r. wskazali, że obecny stan narządu ruchu wnioskodawczyni w ich ocenie nie narusza w sposób istotny sprawności motorycznej organizmu i nie upośledza wydolności chodu i nie powoduje częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd odwoławczy, podobnie jak Sąd Okręgowy w całości uznał i przyjął za własne ustalenia i ocenę zawartą w przywołanych opiniach biegłych lekarzy sądowych, albowiem znajdujące się w aktach sprawy opinie w pełni spełniały wymogi z art. 285 § 1 k.p.c. Istotne jest to, że w sprawie wszyscy powołani biegli jednoznacznie stwierdzili, że A. N. nie jest niezdolna do pracy. Wbrew twierdzeniom odwołującej ocena treści tychże opinii, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie została przeprowadzona sprzecznie z regułami logiki i zasadami doświadczenia życiowego. Podkreślić bowiem należy, że nie każdy zły stan zdrowia odwołującej i jej subiektywne odczucie, że jest niezdolna do pracy oznacza, że rzeczywiście występuje u niej niezdolność do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Okoliczność, że biegli wypowiadający się w przedmiotowej sprawie bezspornie rozpoznali u odwołującej skrzywienie kręgosłupa, które dotychczas było podstawą do stwierdzania niezdolności do pracy, nie zawsze automatycznie musi skutkować orzeczeniem niezdolności do pracy. Odwołująca w apelacji w ocenie Sądu odwoławczego jedynie polemizuje z ustaleniami Sądu I instancji poczynionymi w oparciu o jednoznaczne opinie biegłych sądowych i nie podnosi żadnych konkretnych argumentów

mogących podważyć zasadność wniosków końcowych wynikających z treści opinii zgromadzonych w przedmiotowej sprawie. Bezsporne odwołująca z powodu występujących u niej schorzeń – w szczególności schorzenia kręgosłupa – miała dotychczas przyznawane prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W oparciu o wnioski płynące z treści opinii biegłych powołanych w przedmiotowej sprawie można jednak stwierdzić, iż we wcześniejszych opiniach – w szczególności w treści przywoływanej przez odwołującą opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii z 27 marca 2003 r. (opinia sporządzona w sprawie VII U 5825/02) doszło do nadinterpretacji orzeczniczej i w związku z tym, mimo, iż stan zdrowia odwołującej nie pozwalał na takie ustalenie – biegli stwierdzili wówczas częściową okresową niezdolność do pracy. Na powyższe wskazywali biegli lekarze sądowi powołani w przedmiotowej sprawie, którzy w opinii uzupełniającej z dnia 7 listopada 2013 r. wskazali, że biegły z zakresu ortopedii w opinii z 2003 r. przyjął istnienie częściowej okresowej niezdolności do pracy z powodu stwierdzonych wtórnych „zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa”, pomimo, że w opisie rtg kręgosłupa odnotowano zaledwie „zaostżenia oraz podchrzęstne przewapnienia krawędzi trzonów” – co jednoznacznie zdaniem biegłych świadczy o początkowych zmianach zwyrodnieniowych. Zważyć należy, że biegli w opinii z dnia 20.01.2014 r. jednoznacznie także zwrócili uwagę, że skrzywieniu kręgosłupa, któremu - tak jak u odwołującej - nie towarzyszą powikłania narządowe ze strony układu krążenia, układu oddechowego czy też układu nerwowego - nie stanowi o przewlekłej, długotrwałej niezdolności do pracy. Biegli wskazali, że w porównaniu do poprzednich badań zaobserwowali poprawę stanu zdrowia, co wyraża się ustąpieniem objawów korzeniowych.

Powyższe jednoznaczne stanowisko biegłych lekarzy sądowych, w żaden sposób nie podważa przedstawiona przez odwołującą treść prywatnej opinii lekarza prowadzącego jej leczenie – prof. dr hab. n. med. M. K. z dnia 05.12.2013 r. Opinia ta, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy nie mogła stanowić samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia – wbrew treści opinii powołanych w sprawie biegłych lekarzy sądowych. Doktor M. K. w przedmiotowej sprawie mogłaby być słuchana jedynie, jako świadek i jako świadek mogłaby się wypowiadać jedynie na okoliczność znanych jej faktów, nie mogłaby natomiast dokonywać własnej oceny stanu zdrowia odwołującej, albowiem ocena stanu zdrowia, ocena faktów wynikających z treści dokumentacji medycznej nie należy do świadka, gdyż jest zarezerwowana do wyłącznej kompetencji biegłych sądowych. Odmienne zeznania świadka w zakresie interpretacji faktów – wynikających z oceny dokumentacji medycznej dotyczącej odwołującej i oceny jej stanu zdrowia – nie mogłyby w sprawie doprowadzić, zatem do podważenia oceny medycznej przedstawionej przez biegłych lekarzy sądowych. Zasadnie zatem Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku odwołującej o przeprowadzenie dowodu z zeznań prof. dr hab. n. med. M. K. – lekarza prowadzącego leczenie odwołującej. Z przyczyn wskazanych powyżej, również Sąd Apelacyjny uznał, iż nie podlega uwzględnieniu wniosek odwołującej o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanego przez odwołującą świadka w postępowaniu odwoławczym.

Raz jeszcze Sąd Apelacyjny podkreśla, że do oceny stanu zdrowia A. N. i ustalania okoliczności faktycznych wynikających z oceny dokumentacji medycznej należało powołać zespół lekarzy – biegłych sądowych, co też Sąd I instancji prawidłowo uczynił, albowiem w sprawie z zakresu oceny zdolności danej osoby do pracy tylko biegli lekarze sądowi posiadają przywilej dokonywania ustaleń faktycznych w oparciu o ocenę stanu zdrowia, dokonywanej z reguły w na podstawie podmiotowego i przedmiotowego badania skierowanej do nich osoby.

Sąd Apelacyjny wskazuje także, że odwołująca, mimo iż próbowała wykazać, iż biegli sądowi nie mają należytych kompetencji do wydania w sprawie opinii, w żaden sposób nie podważyła fachowości powołanych biegłych wydających opinie w przedmiotowej sprawie. Z samego faktu, że lekarz ją prowadzący posiada inny stopień naukowy, niż biegli wypowiadający się w sprawie nie można automatycznie wywodzić, że biegli nie posiadają należytej wiedzy i doświadczenia w zakresie oceny stanu zdrowia kierowanej do nich na badanie osoby i nie potrafią w sposób rzetelny i zgodny ze sztuką medyczną ocenić okazaną im do wglądu dokumentację medyczną w postaci m.in. wyników badań i tym samym nie potrafią wyciągnąć logicznych i zgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków. Takie założenie jest całkowicie niezasadne, zwłaszcza, że biegłych lekarzy sądowych powołanych w przedmiotowej sprawie cechuje profesjonalizm i wysoki poziom wiedzy w dziedzinach stanowiących ich specjalność. Co istotne biegli posiadają także bogate doświadczenie orzecznicze w zakresie oceny przesłanek występowania, bądź nie zdolności do pracy przy uwzględnieniu wytycznych zawartych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. Z uwagi na powyższe, zupełnie

niezasadny jest argument apelującej, iż opinia prof. dr hab. n. med. M. K. jest bardziej wiarygodna, niż opinia dwóch zespołów biegłych lekarzy sądowych.

Zupełnie nie znalazło w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienia również stanowisko odwołującej, że biegli sądowi nie uwzględnili wszystkich istotnych aspektów dotyczących jej stanu zdrowia – w szczególności nie odnieśli się w sposób szczegółowy do przedstawionych przez nią badań i nie odnieśli się do stanowiska zawartego w opinii lekarzy biegłych sądowych z dnia 27.03.2003 r. Odpowiadając na ten zarzut, Sąd Apelacyjny wskazuje, że biegłym wypowiadającym się w przedmiotowej sprawie została udostępniona całość dokumentacji medycznej znajdująca się w aktach rentowych, jak i też ta dokumentacja, która została dołączona później przez odwołującą do sprawy. To, że biegli nie wymieniają w opinii enumeratywnie każdego uwzględnionego w rozważaniach badania – w sytuacji, gdy dokumentacja medyczna znajduje się w aktach im udostępnionych – nie oznacza, że nie brali oni pod uwagę treści tychże dokumentów. Nadto biegli uwzględnili także w swoich rozważaniach przywoływanej przez odwołującą treść opinii z 27.03.2003 r., czemu dali wyraz wprost w opinii uzupełniającej z dnia 7.11.2013 r.

Wbrew zarzutom apelującej w swoich rozważaniach w ocenie Sądu Apelacyjnego biegli uwzględnili także dotychczasowe zawodowe doświadczenie odwołującej. Zważyć należy, że biegli przeprowadzili szczegółowy wywiad z odwołującą, ustalili poziom jej wykształcenia i zakres dotychczas wykonywanych czynności, czemu wyraz dali w treści kwestionowanych przez A. N. opinii. Wobec stwierdzenia, że odwołująca jest zdolna do pracy, biegli nie musieli dokładnie określać tego czy możliwym jest wykonywanie przez nią dotychczasowej pracy (skoro jest zdolna do pracy, logicznym jest, że może wykonywać pracę dotychczas wykonywaną), ani tego czy istnieją wskazania i możliwości do tego, aby podjąć proces zmiany kwalifikacji (skoro jest zdolna do wykonywania pracy dotychczas podejmowanej to nie ma potrzeby określania tego czy powinna i czy może się przekwalifikować).

Sąd Apelacyjny wskazuje także, że nie dopatrył się w treści kwestionowanych opinii biegłych sądowych wewnętrznych sprzeczności, na którą wskazywała odwołująca. Zważyć należy, że opinię biegłych należy czytać kompleksowo, jako całość i nie można powoływać się wybiórczo na niektóre zapisy, których sens, - jeśli są wyrwane z kontekstu, - jest inny niż ten zamierzony, uwzględniający całą treść danej opinii. Biegli należycie umotywowali swoje stanowisko i dokładnie wskazali, co legło u podstaw zawartych w opiniach wnioskach końcowych. Brak jest, zatem podstaw do kwestionowania zasadności wniosków płynących z treści sporządzonych opinii, bowiem spostrzeżenia poczynione przez biegłych przedstawione zostały w sposób szczegółowy i wyczerpujący.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym. Ostateczne wnioski Sądu I instancji, co do oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni – przede wszystkim ustalenia, iż nie jest ona niezdolna do pracy, - były prawidłowe i wynikały z poprawnie dokonanej analizy dowodów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, w szczególności z analizy treści opinii dwóch zespołów biegłych wypowiadających się w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się zarzucanych Sądowi pierwszej instancji przez apelującą błędów w zakresie postępowania dowodowego. Przeciwnie, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Nie można zapominać, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu odwoławczego brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655).

Podkreślić raz jeszcze należy, że Sąd Okręgowy powołał dwa niezależne zespoły biegłych, które w oparciu o przedstawioną im dokumentację medyczną oraz badanie podmiotowe i przedmiotowe odwołującej A. N. wydały niezależnie od siebie, jednak tożsame we wnioskach końcowych, opinie na temat stanu zdrowia odwołującej. Sąd Okręgowy miał zatem podstawy do uznania, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest wystarczający do wydania rozstrzygnięcia. Podobnie uważa Sąd Apelacyjny, dlatego też oddalił wniosek zawarty w apelacji o

przeprowadzenie dowodu z opinii nowych biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. Okoliczność, że odwołująca nie zgadza się z treścią wydanego rozstrzygnięcia i wyciąga inne niż Sąd wnioski z zgromadzonego materiału dowodowego, opierając się wyłącznie na treści opinii prywatnej wydanej przez lekarza prowadzącego w żaden sposób nie podważa adekwatności dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń. Nie sposób także zapomnieć, że dowód z opinii biegłych w zakresie oceny zdolności bądź nie danej osoby do pracy jest dowodem głównym i nie może on być zastępowany innymi dowodami, tj. zeznaniami świadków, czy prywatną opinią.

Pamiętać należy, że Sąd rozpoznający daną sprawę, mając ocenić wiarygodność i moc dowodową zgromadzonych w sprawie dowodów, czyni to według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, jako całości i dokonując wyboru okazanych środków dowodowych waży ich moc oraz wiarygodność - odnosząc je do pozostałego materiału dowodowego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999r., II.UK.685/98). Wytoczne te Sąd I instancji miał na uwadze i dokonał oceny sporządzonych w sprawie opinii, wbrew stanowisku odwołującej w sposób prawidłowy. Sąd Okręgowy wskazał na przyczyny, dla których kwestionowane przez apelującą opinie biegłych lekarzy sądowych uczynił podstawą rozstrzygnięcia w sprawie. Zważyć należy, że w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, może się okazać zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c., zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który prowadzi do jego wydania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2009 r., II.PK.210/08, Lex nr 523527). Stosownie do art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać zatem wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Te elementy zdaniem Sądu Apelacyjnego zawiera zaskarżone orzeczenie, co stanowi o niezasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji.

Powyższe rozważania oznaczają, że zarzuty podnoszone przez apelującą nie znajdują żadnego uzasadnienia. W przedmiotowej sprawie brak jest zasadnych przesłanek mogących zdyskwalifikować konkluzję zawartą w opiniach biegłych sądowych powołanych przez Sąd I instancji, a co za tym idzie zasadność i zgodności wniosków opinii z rzeczywistym stanem rzeczy. Wnioski wyprowadzone z opinii biegłych są jasne, logiczne i należycie umotywowane. Tok rozumowania biegłych został klarownie przedstawiony, a biegli w ocenie Sądu Apelacyjnego wydali opinię, która jest przekonująca, obiektywna, logiczna i wewnętrznie spójna oraz wyczerpująca. Ocena wartości opinii dokonanej przez Sąd Okręgowy, w świetle argumentacji zawartej w uzasadnieniu, nie budzi, zatem żadnych wątpliwości. Sąd Apelacyjny podziela w całości rozważania Sądu Okręgowego w przedmiocie oceny stanu zdrowia odwołującej pod kątem niezdolności do pracy. Jak już wskazywano powyżej, w ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdza, apelująca nie przedstawiła żadnych argumentów, które podważyłyby zasadność wniosków wynikających z treści sporządzonych opinii. Kwestionowane przez odwołującą opinie zostały bez wątplenia wydane przez specjalistów z zakresu schorzeń występujących u ubezpieczonej, po uprzednim zapoznaniu się z jej dokumentacją medyczną oraz po przebadaniu odwołującej. Wnioski wyprowadzone w tych opiniach są jasne, logiczne i należycie umotywowane. Tok rozumowania biegłych został klarownie przedstawiony, z powołaniem się na konkretne okoliczności sprawy. Tym samym Sąd Apelacyjny uważa, iż biegli wydali opinie, które są przekonujące, obiektywne, logiczne i wewnętrznie spójne oraz wyczerpujące. Ocena wartości opinii dokonana przez Sąd Okręgowy, w świetle argumentacji zawartej w uzasadnieniu, nie budzi zatem żadnych wątpliwości.

Na koniec Sąd Apelacyjny wskazuje, że rolą Sądu odwoławczego jest ocena zasadności treści zaskarżonej decyzji organu rentowego, co oznacza, że biegli oraz sąd oceniają stan zdrowia ubezpieczonego na dzień wydawania zaskarżonej decyzji, albowiem w sprawach z zakresu ubezpieczeń zarówno roszczenia ubezpieczonego, jak i możliwości rozstrzygnięć sądu ograniczone są kontrolnym charakterem postępowania, które sprowadza się do badania prawidłowości lub zasadności decyzji wydanej przez organ rentowy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, Lex nr 1215286; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 310/11, Lex nr 1215418). Zatem dokonanie oceny zapadłej decyzji odbywać się może tylko w odniesieniu do stanu faktycznego istniejącego w dacie jej

wydania i zmiana stanu zdrowia ubezpieczonego po wydaniu decyzji przez organ rentowy nie może stanowić podstawy do zmiany decyzji przez sąd w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (wyroki Sądu Najwyższego z 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP Nr 3/2005, poz. 43, z dnia 16 maja 2008 r., I UK 385/07, OSNP Nr 17-18/ 2009, poz. 240). Tym samym na stan faktyczny sprawy nie wpływa w żaden sposób okoliczność, że odwołująca od 2.06.2015 r. ma ustalony stopień niepełnosprawności, albowiem jak już wskazano powyżej kontroli sądowej poddawana jest legalność decyzji na dzień jej wydawania i okoliczności powstałe po tej dacie wpływające na stan zdrowia odwołującej mogą być przedmiotem innego wniosku. Nie sposób jednak nie wspomnieć, że biegli w kwestionowanych opiniach wskazywali, iż odwołująca jest w określonym stopniu niepełnosprawna, co nie zawsze oznacza, iż jest niezdolna do pracy. Oba te pojęcia nie są bowiem tożsame. Zatem okoliczność, że odwołująca ma stwierdzoną niepełnosprawność nie oznacza automatycznie, że jest ona częściowo niezdolna do pracy. Niepełnosprawność jest bowiem pojęciem szerszym od pojęcia niezdolność do pracy, a zatem nie każda osoba niepełnosprawna jest osobą niezdolną do pracy (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23.06.2006r., III AUa 1493/05, Pr. Pracy 2006/11/43).

Mając zatem powyższe rozważania na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdza, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było prawidłowe i zasadne, albowiem brak jest podstaw do kwestionowania zasadności wniosków wynikających z opinii biegłych lekarzy sądowych wypowiadających się w przedmiotowej sprawie i słusznie Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oparł na treści kwestionowanych przez apelującą opinii. Z zgromadzonego materiału dowodowego, jednoznacznie wynika, że odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art. 385 k.p.c. – Sąd Apelacyjny oddalił apelację złożoną w niniejszej sprawie.

del. SSO Robert Macholak	SSA Izabela Halik	SSA Marta Sawińska
--------------------------	-------------------	--------------------